

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w dla Ł. w Ł., w sprawie z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G. przeciwko M. P. z.d. K., o zapłatę zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 14.956,35 zł z odsetkami umownymi w wysokości 20% w skali roku, jednak nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego aktualnej dla poszczególnych okresów opóźnienia, od dnia 30 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją pozwana, zarzucając Sądowi Rejonowemu:

- 1) naruszenie przepisów postępowania poprzez uznanie zasadności roszczenia mimo, iż powód nie dostarczył pełnej dokumentacji związanej z kredytem, a w piśmie procesowym z 30 grudnia 2013 r. najpierw podaje że, pozwana nie regulowała terminowo swoich zobowiązań, a następnie podaje, że pozwana dokonała na rzecz (...) SA tylko trzech rat w łącznej wysokości 1307,42 zł, co jest niezgodne z prawdą gdyż z prostej arytmetyki wynika iż zostało spłacone ok. 7000 zł,
- 2) naruszenie przepisu art. 102 k.p.c. i obciążenie pozwanej kosztami procesu mimo bardzo trudnej sytuacji materialnej, rodzinnej i zdrowotnej (chorujące dziecko),
- 3) naruszenie przepisów postępowania poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich okoliczności zgodnie z prawdą obiektywną.

W kontekście powyższych zarzutów pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto pozwana wniosła o obciążenie powoda kosztami sądowymi za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanej strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych. Nadto strona powodowa wniosła w trybie art. 381 k.p.c. o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z dokumentu w postaci wezwania do zapłaty z dnia 12 marca 2008 r. wystosowanego do pozwanej przez pierwotnego wierzyciela – bank wraz z potwierdzeniem jego doręczenia – na okoliczność wiedzy pozwanej o zadłużeniu oraz odbieraniu korespondencji pod adresem: ul. (...), (...)-(...) Ł.. W uzasadnieniu tego wniosku strona powodowa podniosła, że potrzeba przeprowadzenia wnioskowanego dowodu wynikła dopiero na obecnym etapie postępowania wobec uczynienia przez pozwaną z tej kwestii podstawowego zarzutu apelacji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 marca 2015 r. pozwana podtrzymała swoje stanowisko procesowe wyrażone w apelacji, zaś w przypadku oddalenia apelacji wniosła o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty, powołując się na stan majątkowy i zdrowotny pozwanej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 350 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., z urzędu sprostował oczywistą omyłkę pisarską w komparycji i w sentencji zaskarżonego wyroku w zakresie oznaczenia nazwiska pozwanej. Sąd Rejonowy błędnie bowiem oznaczył je jako (...) podczas, gdy powódka nosi obecnie nazwisko (...).

W dalszej kolejności konieczne jest ustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do zawartego w odpowiedzi na apelację wniosku strony powodowej

o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci wezwania do zapłaty z dnia 12 marca 2008 r. wystosowanego do pozwanej przez pierwotnego wierzyciela – bank wraz z potwierdzeniem jego doręczenia – na okoliczność wiedzy pozwanej o zadłużeniu oraz odbieraniu korespondencji pod adresem: ul. (...), (...)-(…) Ł.. Wskazać należy, że w postępowaniu zwykłym, strona może w środgu odwoławczym przedstawiać nowe fakty i dowody. Zasada ta doznaje jednak ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 k.p.c. i odpowiadające mu unormowanie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. Stosownie do pierwszego z powołanych przepisów sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Przepis art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. stanowi

z kolei, że apelacja powinna zawierać m.in. powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów i dowodów oraz wykazanie, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem I instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Oznacza to, że sąd II instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał procesowy uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone przepisem art. 381 k.p.c., tj. jeżeli strona mogła je powołać

w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 2010 r., sygn. akt II UK 77/10, LEX nr 661513).

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy Sąd Okręgowy oddalił powyższy wniosek dowodowy strony powodowej jako spóźniony. Stosownie do rozkładu ciężaru dowodów ujętego w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. obowiązkiem strony powodowej było przedstawienie wszelkich dostępnych jej dowodów już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. W uzasadnieniu tego wniosku strona powodowa podniosła, że potrzeba przeprowadzenia wnioskowanego dowodu wynikła dopiero na obecnym etapie postępowania wobec uczynienia przez pozwaną z tej kwestii podstawowego zarzutu apelacji. Powyższej argumentacji Sąd Okręgowy nie podziela. Uwzględniając bowiem to, że strona powodowa dochodzi od pozwanej wymagalnej należności z tytułu udzielonego kredytu, a pozwana od samego początku kwestionuje wymagalność dochodzonej pozewem należności z uwagi na brak skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu, strona powodowa powinna wnioskowany dowód przedłożyć już w postępowaniu przed sądem I instancji. Nadto strona powodowa nie wykazała, aby powołanie ww. dowodu w postępowaniu przed sądem I instancji nie było możliwe.

W konsekwencji powyższego Sąd Odwoławczy kontrolą instancyjną objąć może prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście faktycznie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału procesowego.

Apelacja pozwanej okazała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie rozłożenia płatności zasądzonej od pozwanej kwoty na raty.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Ustalenia co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę dochodzonego pozewem roszczenia Sąd I instancji poczynił nadzwyczaj skrupulatnie. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w dalszej części uzasadnienia.

Wbrew twierdzeniom skarżącej – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych przez strony dokumentów oraz zeznań pozwanej, których wiarygodność, rzetelność i prawdziwość została przez Sąd pierwszej instancji oceniona w sposób prawidłowy.

W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że wysłane przez pierwotnego wierzyciela – bank na adres pozwanej w Ł. przy

ul. (...) wypowiedzenie umowy kredytowej, dokonane pismem z dnia 25 maja 2009 r., było skuteczne. Okoliczność podania pierwotnemu wierzycielowi ww. adresu jako korespondencyjnego, przyznała wprost sama pozwana na rozprawie w dniu 24 lutego 2014 r. Jednocześnie w toku postępowania rozpoznawczego pozwana nie udowodniła faktu, że poinformowała pierwotnego wierzyciela o zmianie adresu korespondencyjnego na inny. Dowodu na tę okoliczność nie może stanowić przedłożone już po zamknięciu rozprawy pismo pierwotnego wierzyciela z dnia 8 kwietnia 2014 r., w którym stwierdza on, że na dzień sprzedaży wierzytelności stronie powodowej (28 czerwca 2010 r.) posiadany przez niego adres zameldowania i adres korespondencyjny pozwanej to ul. (...) w Ł.. Należy bowiem wskazać, że treść tego pisma odnosi się wyłącznie do chwili sprzedaży wierzytelności stronie powodowej (28 czerwca 2010 r.), a nie do okresu czasu, w którym nastąpiło wypowiedzenie umowy kredytowej (25 maja 2009 r.). Zakładając hipotetycznie, że pozwana rzeczywiście powiadomiła pierwotnego wierzyciela o zmianie adresu korespondencyjnego, to i tak nie wiadoma jest (nie została wykazana) data, w której takie powiadomienie nastąpiło. Adres korespondencyjny, na który wysłane zostało wypowiedzenie umowy kredytu został wskazany przez pozwaną pierwotnemu wierzycielowi, który umieścił go w planie spłat rat kredowych. Wskazać przy tym należy, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej stanowiącej źródło dochodzonego zobowiązania pozwanej, plan spłat stanowił integralną część umowy kredytu. Nadto został on własnoręcznie podpisany przez pozwaną. W tej sytuacji skuteczność dokonanego przez pierwotnego wierzyciela wypowiedzenia umowy kredytu, a co za tym idzie wymagalność zobowiązania pozwanej, nie może budzić wątpliwości. Sąd Rejonowy prawidłowo również w oparciu o przedłożone dokumenty prywatne w postaci wyciągu z ksiąg banku oraz wyciągu z ksiąg rachunkowych strony powodowej uznał, że dochodzona pozwem należność jest zasadna co do wysokości.

Sąd Okręgowy podziela także ocenę prawną dochodzonego roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Wobec skutecznie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia wierzytelności objętej pozwem, Sąd Rejonowy zastosował również właściwe przepisy dotyczące terminu przedawnienia trafnie uznając, że strona powodowa posiadała w przedmiotowej sprawie legitymację procesową do wytoczenia powództwa przeciwko pozwanej i wytoczyła je przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia obowiązującego dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz uzasadnienie tego stanowiska.

W konsekwencji powyższego zaskarżone rozstrzygnięcie w zakresie zasądzającym od pozwanej należność główną w wysokości 14.956,35 zł wraz

z odsetkami umownymi w wysokości 20% w skali roku, jednak nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego aktualnej dla poszczególnych okresów opóźnienia, od dnia wytoczenia powództwa, tj. od dnia 30 września 2011 roku, musiało się ostać (pkt. II/ 1/. wyroku), a apelacja pozwanej w tym zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy stwierdził natomiast zasadność sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie i obciążenie skarżącej kosztami procesu w całości. Zgodnie z powołanym przepisem ustawy w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten statuuje zasadę słuszności, będącą odstępstwem od wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zasada słuszności jest rozwiązaniem o charakterze szczególnym, wyjątkowym i z tego względu niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, według doktryny, jak i orzecznictwa, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

W rozpoznawanej sprawie przy ocenie podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Sąd Rejonowy pominął bardzo trudną sytuację materialną, życiową

i zdrowotną pozwaną, która od dłuższego czasu pozostaje bez pracy, prowadząc wspólne gospodarstwo domowe z mężem i dwojgiem małoletnich dzieci. Jedynym źródłem dochodu w gospodarstwie domowym pozwaną jest wynagrodzenie za pracę jej męża w kwocie 652,65 zł netto miesięcznie.

Z uzyskiwanego dochodu pozwana pokrywać musi koszty utrzymania i leczenia dzieci. Koszty utrzymania przekraczające wysokość uzyskiwanego dochodu pozwana pokrywa dzięki pomocy najbliższej rodziny. Sama powódka również leczyła się z depresji. Szczególnie trudna sytuacja życiowa pozwaną znalazła swoje odzwierciedlenie w całkowitym zwolnieniu jej przez Sąd Rejonowy od kosztów sądowych.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe szczególne okoliczności przemawiały za uznaniem, że w przedmiotowej sprawie obciążenie pozwaną, jako strony przegrywającej, kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. W związku z tym Sąd Okręgowy postanowił odstąpić od obciążenia pozwaną tymi kosztami, o czym orzeczono w punkcie II/.4/. wyroku

Z tych samych względów Sąd Okręgowy, działając na podstawie przepisu art. 320 k.p.c., uwzględnił złożony na rozprawie apelacyjnej przez pełnomocnika pozwaną wniosek o rozłożenie zasądzonej należności na raty. Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Przesłanką konieczną dla zastosowania powyższego przepisu jest zatem stwierdzenie istnienia szczególnie uzasadnionych wypadków.

W doktrynie podnosi się, iż takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie przez pozwanego zasądzonych świadczenia byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (tak np. A. Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX, 2013). W orzecznictwie daje się zaś zauważyć ogólniejsza teza, że ochrona, jaką zapewnia pozwanemu art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę powoda w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu powoda.

W rozpoznawanej sprawie zasądzona od skarżącej na rzecz strony powodowej kwota jest kwotą stosunkowo wysoką jednakże ze zgromadzonego

w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu Okręgowego, wynika, że skarżąca korzystając z pomocy najbliższej rodziny będzie w stanie powyższą kwotę uiścić na rzecz strony powodowej w przypadku rozłożenia płatności na raty, co byłoby niemożliwe w przypadku zasądzenia dochodzonej pozwaną kwoty bez rozłożenia jej spłaty na raty.

Reasumując ten wątek rozważań należy wskazać, że w ocenie Sądu Okręgowego aktualna sytuacja majątkowa, rodzinna i zdrowotna skarżącej uzasadnia stwierdzenie, że w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 320 k.p.c., zaś udzielenie skarżącej ochrony poprzez zastosowanie art. 320 k.p.c. i rozłożenie zasądzonych przez Sąd Rejonowy świadczenia na raty nie pozostaje w dysproporcji w stosunku do ochrony interesów strony powodowej udzielonej poprzez zasądzenie kwoty objętej pozwaną.

W konsekwencji powyższego Sąd Odwoławczy - uwzględniając w tym zakresie apelację - na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok poprzez rozłożenie zasądzonych przez Sąd Rejonowy kwoty 14.956,35 zł na dziesięć miesięcznych rat płatnych w następujący sposób: dziewięć rat po 1.495 zł każda i dziesiąta rata w kwocie 1.501,35 zł - wszystkie raty płatne do piętnastego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca maja 2015 r.

Wobec braku podstaw do zasądzenia od pozwaną odsetek umownych od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia ich faktycznej zapłaty, Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat (punkt II/.2/. wyroku). Powództwo w tym zakresie podlegać musiało oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II/. 3/. wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja pozwaną, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie III/. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., odstępując od obciążenia skarżącej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz strony powodowej. W tym względzie Sad Okręgowy kierował się wyżej przedstawionymi już argumentami, które spowodowały zmianę zaskarżonego wyroku i nie obciążanie pozwanej obowiązkiem zwrotu na rzecz strony powodowej kosztów procesu przed Sądem I instancji.